

DZIELNICOWY RUSZYŁ NA RATUNEK...KOLEJNY RAZ

Data publikacji 02.08.2021

Dzielnicowi z pilawskiego posterunku zawsze służą pomocą potrzebującym. Tym razem dzielnicowy gminy Parysów bez chwili wahania ruszył na ratunek mężczyźnie, który zasłabł na przystanku autobusowym. Dzięki jego sprawnej interwencji nie doszło do tragedii.

Do zdarzenia doszło, kiedy dzielnicowy jechał w swój rejon służbowy. W Puznówce, sierż. szt. Sebastian Chabrowski zauważył mężczyznę, który leży na ziemi przy przystanku autobusowym. Poszkodowany miał drgawki. Policjant natychmiast przystąpił do udzielania pierwszej pomocy, zabezpieczył głowę mężczyzny przed powstawaniem urazów, a następnie wezwał na miejsce pogotowie ratunkowe. Do przyjazdu ratowników medycznych sprawdzał stan psychofizyczny mężczyzny, a następnie przekazał go pod fachową opiekę medyków.

To nie pierwsza sytuacja, w której szybka interwencja sierż. szt. Sebastiana Chabrowskiego, pomogła uratować ludzkie życie. Jakiś czas temu policjant zareagował na zgłoszenie zaniepokojonych mieszkańców, którzy od kilku dni nie widzieli swojego sąsiada. Zdając sobie sprawę z zagrożenia nie zawahał się, wszedł do zamkniętego mieszkania przez okno i udzielił pomocy mężczyźnie, który jak się okazało, miał udar.

Warto podkreślić, że praca dzielnicowego nie należy do najłatwiejszych. Ludzie zwracają się do niego z przeróżnymi sprawami. Tematy są niejednokrotnie wstydliwe i dotyczą życia prywatnego. Dzielnicowy musi znać osoby ze swojego terenu, rozmawiać z nimi i pomagać w rozwiązywaniu problemów. Musi wiedzieć, gdzie w okolicy są miejsca niebezpieczne i na jakie zagrożenia mogą być narażeni okoliczni mieszkańcy. Przede wszystkim jednak powinien nieść pomoc w każdej kryzysowej sytuacji. sierż. szt. Sebastian Chabrowski jest przykładem na to, że lokalne społeczności zawsze mogą liczyć na swojego dzielnicowego.

Autor: mł. asp. Małgorzata Pychner